

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R.G.

przeciwko Wojskowym Zakładom Łączności w Z.

o odszkodowanie, wyrównanie ekwiwalentu za urlop, wyrównanie odprawy,
wyrównanie odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu
stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego [...] z dnia 14 lipca 2017 r.,

1) oddala zażalenie,

**2) nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego
strony pozwanej w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa R.G. przeciwko Wojskowym Zakładom Łączności w Z. o odszkodowanie, wyrównanie ekwiwalentu za urlop, wyrównanie odprawy, wyrównanie odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez powoda od

wyroku z dnia 28 listopada 2016 r.

Uzasadniając to rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że pełnomocnik powoda adwokat E. C. zgłosiła w dniu 5 grudnia 2016 r. wniosek o sporządzenie i doręczenie jej wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 listopada 2016 r. z uzasadnieniem. Odpis wyroku został zaś przesłany pełnomocnikowi powoda w dniu 28 grudnia 2016 r., przy czym przesyłka nie została odebrana w terminie. Była dwukrotnie awizowana w dniach 3 stycznia 2016 r. i 11 stycznia 2017 r. W związku z tym zastępca przewodniczącego wydziału zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2017 r. uznał przesyłkę za doręczoną z dniem 18 stycznia 2017 r. W dniu 17 maja 2017 r. wpłynęło do akt pismo powoda zawierające jego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu wniosku powód podał, że o treści pisemnego uzasadnienia wyroku oraz o upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej został poinformowany przez swojego profesjonalnego pełnomocnika w dniu 11 maja 2017 r. Wniosek o przywrócenie terminu uzasadnił rażącym zaniedbaniem obowiązków przez swojego pełnomocnika, co spowodowało brak możliwości wniesienia skargi, jak również możliwość powierzenia sprawy w tej części innemu pełnomocnikowi.

W reakcji na ten wniosek przewodniczący wydziału zarządzeniem z dnia 1 czerwca 2017 r. zobowiązał powoda do uzupełnienia braku formalnego wniosku przez złożenie w terminie 7 dni skargi kasacyjnej przez fachowego pełnomocnika, pod rygorem zwrotu wniosku. Skarga kasacyjna została nadana przez adwokata W. G. w dniu 28 czerwca 2017 r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Do skargi tej została dołączona kserokopia korespondencji sms między powodem a jego pełnomocnikiem adwokatem E.C. z dnia 14 kwietnia i 11 maja 2017 r. Dołączono również oświadczenie tego pełnomocnika z dnia 28 czerwca 2017 r. wyjaśniające przyczyny niezachowania terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Dodatkowo, w dniu 5 lipca 2017 r. wpłynęło do Sądu pismo adwokata W.G. zawierające wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka adwokat E. C. na okoliczność przyczyn nieodebrania odpisu wyroku z uzasadnieniem oraz powoda na okoliczność daty uzyskania informacji o przekroczeniu terminu do wniesienia skargi przez dotychczasowego pełnomocnika.

Rozpoznając wniosek o przywrócenie powodowi terminu do wniesienia

skargi kasacyjnej, Sąd drugiej instancji uznał, że wniosek ten podlegał oddaleniu. Sąd Okręgowy przypomniał treść art. 168 § 1 i 2 k.p.c. oraz podkreślił, że warunkiem przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej jest to, aby niedokonanie czynności procesowej w terminie nastąpiło bez winy strony. Brak winy w uchybieniu terminu stanowi zatem zasadniczą przesłankę zasadności wniosku o przywrócenie terminu. Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu jest ponadto istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem, które uniemożliwiło stronie dokonanie czynności procesowej w terminie, a uchybieniem terminu przewidzianego dla jej dokonania. Brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Istotne jest przy tym zróżnicowanie miernika staranności w zależności od tego, czy chodzi o stronę reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika, czy też o stronę działającą samodzielnie. W pierwszym wypadku ocena winy w niezachowaniu terminu wymaga bowiem stosowania obiektywnego miernika staranności, której poziom określa się z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności pełnomocnika. Przez stronę należy rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę. Wniosku o przywrócenie terminu nie można zatem opierać na tym, że to nie strona, lecz jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej.

Odnosząc te uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że profesjonalny pełnomocnik powoda adwokat E. C. ze swojej winy nie dopełniła obowiązku dołożenia należytej staranności i nie upewniła się co do stanu postępowania międzyinstancyjnego zainicjowanego swoim wnioskiem z dnia 5 grudnia 2016 r. Dla profesjonalnego pełnomocnika powinno być oczywiste, że skoro został złożony przez niego wniosek o sporządzenie i nadesłanie uzasadnienia wyroku oddalającego apelację powoda, to elementarną czynnością powinno być co najmniej sprawdzenie w VII Wydziale, dlaczego ani w styczniu, ani w lutym i marcu 2017 r. nie otrzymał przesyłki z Sądu aż do daty wymiany korespondencji sms z powodem w dniu 14 kwietnia 2017 r. Natomiast wskazane przez adwokata E. C. w oświadczeniu z dnia 28 czerwca 2017 r. okoliczności w żadnej mierze nie uprawdopodobniły nawet (art. 169 § 2 k.p.c.) przyczyny

nieodebrania przesyłki z uzasadnieniem wyroku z placówki pocztowej. Nawet jeżeli w istocie nie została zachowana procedura dotycząca pozostawienia w placówce powiadomień o nieodebranej przesyłce - elementarną zasadą działania fachowego pełnomocnika, zwłaszcza w przypadku oddalenia apelacji powoda sporządzonej przez tego pełnomocnika i wartości przedmiotu zaskarżenia 99.134,62 zł, było dołożenie należytej staranności i upewnienie się, czy wyrok z uzasadnieniem został nadesłany.

Odnosnie do drugiej przyczyny nieodebrania korespondencji, Sąd Okręgowy zważył, że również i ona nie została uprawdopodobniona. Zdaniem tego Sądu, nie wystarczało bowiem ogólnikowe wskazanie w piśmie z dnia 28 czerwca 2017 r. „okoliczności osobistych po stronie pełnomocnika związanych z ciężką chorobą jedyne go żyjącego członka rodziny”. Fachowy pełnomocnik powinien znać wymogi związane ze sposobem usprawiedliwiania niemożności stawiennictwa na rozprawie, opóźnienia w złożeniu pisma procesowego, czy też - jak w niniejszej sprawie - braku odebrania przesyłki zawierającej żądany wyrok z uzasadnieniem. Oddalenie wniosku o przywrócenie terminu było ponadto spowodowane faktem, że odstęp czasowy między złożeniem wniosku o sporządzenie uzasadnienia a datą korespondencji sms z powodem wyniósł ponad 4 miesiące.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 168 k.p.c. oraz art. 169 § 5 k.p.c. oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, nie uznając przy tym za niezbędne wyznaczenia rozprawy i przesłuchania byłego pełnomocnika powoda oraz powoda na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 3 lipca 2017 r. To zaś spowodowało, że na podstawie art. 398⁸ § 2 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną powoda jako wniesioną po upływie terminu.

Powód R. G. złożył do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14 lipca 2017 r. w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie, zaskarżając to postanowienie w całości. Równocześnie, w trybie art. 380 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, jako że postanowienie to oczywiście miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, stanowiąc podstawę zaskarżonego postanowienia w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej.

Żalący się zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie i odrzucenie skargi kasacyjnej powoda, do którego doszło w wyniku wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia o oddaleniu wniosku powoda o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, które zostało wydane z naruszeniem art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 299 k.p.c. oraz 169 § 5 k.p.c., przez uznanie za zbędne wyznaczenia rozprawy i przeprowadzenia zawnioskowanych przez powoda dowodów z przesłuchania w charakterze świadka E.C. oraz powoda w charakterze strony, mimo że dowody te dotyczyły okoliczności istotnych dla niniejszej sprawy związanych z niezachowaniem przez doręczyciela pocztowego procedury dotyczącej pozostawienia w placówce pocztowej powiadomień o nieodebranej przesyłce zawierającej uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego oraz ciężkiej choroby jedyne go członka rodziny poprzedniego pełnomocnika powoda, które miało oczywisty wpływ zarówno na okoliczność niepodjęcia przesyłki z sądu, jak również na dalsze czynności tego pełnomocnika w sprawie, a w konsekwencji z naruszenie, art. 168 k.p.c. w związku z art. 169 § 2 k.p.c., przez uznanie, że powód nie uprawdopodobnił, iż nie zachował terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie bez własnej winy.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia z dnia 14 lipca 2017 r. w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie wydanego w następstwie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia wyżej wymienionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz uchylenie postanowienia z dnia 14 lipca 2017 r. w przedmiocie oddalenia wniosku powoda o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z jednoczesnym wskazaniem wyżej wymienionemu Sądowi w trybie art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego co najmniej przez dopuszczenie i przeprowadzenia dowodów z zeznań świadka E. C. oraz powoda w charakterze strony, a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną, między innymi, wniesioną po upływie terminu, a więc taką, która została wniesiona z naruszeniem terminu, o którym mowa w art. 398⁵ § 1 k.p.c., to jest po upływie dwóch miesięcy od dnia doręczenia stronie skarżącej orzeczenia z uzasadnieniem. W okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, że skarga kasacyjna, nadana (jak można się domyślać za pośrednictwem placówki pocztowej) w dniu 28 czerwca 2017 r., została wniesiona z ewidentnym uchybieniem terminu, który należało liczyć od upływu 7 dni po powtórnym awizowaniu przesyłki zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem (art. 139 § 1 i 3 k.p.c.), to jest, jak trafnie ustalił Sąd drugiej instancji, od dnia 18 stycznia 2017 r.

Należy przy tym zaznaczyć, że taka zastępcza forma doręczenia stwarza domniemanie faktycznego doręczenia przesyłki sądowej, które może być wprawdzie obalone, jednakże ciężar jego obalenia spoczywa na stronie, która zaprzecza temu, że przeprowadzenie czynności doręczenia zastępczego nastąpiło zgodnie z regułami wynikającymi z art. 139 § 1 k.p.c. i przepisów rozporządzenia z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., I UZ 7/16, LEX nr 2290368), a właściwym sposobem, który w tym celu należy wykorzystać, jest instytucja wniosku o przywrócenie terminu (art. 168 i następne k.p.c.).

Wymaga też podkreślenia, że postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jest niezaskarżalne. Zaskarżalne jest jedynie postanowienie o odrzuceniu pisma - w omawianym przypadku skargi kasacyjnej. Jednak skuteczne zakwestionowanie w zażaleniu postanowienia w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej, z powodu wniesienia jej z uchybieniem terminu, jest możliwe tylko wówczas, gdy zostanie wykazana zasadność wniosku o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności, czyli nietrafność odmowy

przywrócenia terminu. Może to nastąpić na wniosek strony, złożony w trybie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., na podstawie którego Sąd Najwyższy może, rozpoznając zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, rozpoznać także związane z nim postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do wniesienia tego środka zaskarżenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., I UZ 1/14, LEX nr 1467121).

Żalący się zgłosił taki wniosek. Oceniając jego zasadność Sąd Najwyższy doszedł jednakże do przekonania, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Sąd Najwyższy przypomina bowiem, że warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest, stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. i art. 169 § 2 k.p.c., uprawdopodobnienie przez stronę, że mimo zachowania staranności, nie mogła dopełnić tej czynności z przyczyny od niej niezależnej. Ponadto, zgodnie z art. 169 § 1 k.p.c., pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, a spóźniony lub z mocy ustawy niedopuszczalny wniosek o przywrócenie terminu sąd dorzuca (art. 171 k.p.c.). Użycie w art. 168 § 1 k.p.c. sformułowania „bez swojej winy” oznacza, że chodzi w nim o przyczynę obiektywną, która wyklucza zachowanie terminu procesowego, a ocena jej zaistnienia wymaga uwzględnienia obiektywnego miernika staranności, przy czym od zawodowego pełnomocnika wymagany jest jej wyższy stopień (por. między innymi Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., IV CZ 55/15, LEX nr 1957329). Istota uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wniosek sprowadza się natomiast do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie tych faktów, na które powołała się strona wnosząca o przywrócenie terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Uprawdopodobnienie, o którym mowa w art. 169 § 2 k.p.c., jest wprawdzie wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, jednakże nie oznacza to, że przekonanie sądu może opierać się wyłącznie na twierdzeniach strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I PZ 25/14, LEX nr 1565756). Dlatego też

strona, chcąc skutecznie uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające jej wniosek o przywrócenie terminu, ma obowiązek przedstawić te okoliczności w taki sposób, aby stwarzały one przynajmniej prawdopodobieństwo, że do uchybienia terminu doszło bez winy tej strony (jej pełnomocnika). Inaczej rzecz ujmując, powinny to być okoliczności, które w przypadku ich potwierdzenia w toku postępowania zainicjowanego wnioskiem o przywrócenie terminu, mogłyby uzasadniać uwzględnienie tego wniosku. O ile bowiem, w myśl powołanego wcześniej art. 169 § 2 k.p.c., w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy (jedynie) uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające ten wniosek, o tyle, zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., sąd postanowi przywrócenie terminu, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, a zatem, gdy okoliczności uprawdopodobniające wniosek zostaną wykazane.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ma rację Sąd drugiej instancji, uznając, że żalący się w swoim wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej nie przedstawił tak rozumianych okoliczności uprawdopodobniających ten wniosek. Ograniczył się on bowiem do odwołania się do treści oświadczenia poprzedniego pełnomocnika, które wskazywało na brak zachowania procedury dotyczącej pozostawiania powiadomień o nieodebranej przesyłce oraz na ciężką chorobę jedyne go członka rodziny pełnomocnika, co miało oczywisty wpływ na zawodowe funkcjonowanie tego pełnomocnika, jednakże bez jakiegokolwiek wyjaśnienia nawet tego, na czym konkretnie sygnalizowany brak zachowania procedury doręczeń polegał w okolicznościach niniejszej sprawy oraz w jakim dokładnie terminie trwała choroba członka rodziny i w czym przejawiał się jej wpływ na „zawodowe funkcjonowanie” profesjonalnego pełnomocnika. W istocie oświadczenie to miało więc bardzo enigmatyczny charakter, gdyż na jego podstawie nie da się ustalić, czy sygnalizowane okoliczności w ogóle, a jeśli tak, to w jakim zakresie wpłynęły na niedochowanie przez poprzedniego pełnomocnika terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Wprawdzie opisanym informacjom towarzyszył wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania poprzedniego pełnomocnika w charakterze świadka oraz powoda w charakterze strony, jednakże we wniosku tym, wbrew wymogom wynikającym z art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., nie sformułowano właściwej tezy dowodowej, to znaczy również nie

określono tych okoliczności (faktów), które z owych zeznań będą wynikać, a które miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie terminu. Oznacza to, że żalący się nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek o przywrócenie terminu, jak tego wymaga art. 169 § 2 k.p.c., lecz poprzestał na samym tylko twierdzeniu, że takie okoliczności zaistniały. Co więcej, również w uzasadnieniu obecnie rozpoznawanego zażalenia podniósł jedynie, że „problemy z doręczaniem przesyłek pocztowych (niezachowywaniem procedury awizowania tych przesyłek) są faktem notoryjnym”, natomiast nie wyjaśnił, jaki „problem” w tym zakresie wystąpił niniejszej sprawie. Nie określił też, na czym polegał wpływ choroby członka rodziny poprzedniego pełnomocnika na jego zawodowe funkcjonowanie.

Wymaga również podkreślenia, że żalący się ani we wniosku o przywrócenie terminu, ani w zażaleniu nie wykazał, że został przez niego dochowany termin określony w art. 169 § 1 k.p.c. Jest to natomiast wysoce wątpliwe, skoro już w dniu 11 kwietnia 2017 r. (data pierwszej wymiany smsów między żalącym się i jego poprzednim pełnomocnikiem) przeszkody uniemożliwiające wniesienie skargi kasacyjnej w terminie, jeśli nawet wcześniej faktycznie występowały, to na pewno już ustały.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Najwyższy uznaje zatem, że brak jest podstaw do przyjęcia, że postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek żalącego się o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej zostało wydane z naruszeniem przepisów powołanych w podstawach zaskarżenia. Prawidłowe oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej powoduje zaś, że czynność ta jako podjęta z naruszeniem terminu podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Dlatego postanowienie Sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną żalącego się należy ocenić jako nienaruszające tego przepisu.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania zażaleniowego na podstawie art. 102 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

kc